



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Grzesiowski

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 29 września 2022 r., VII AGa 547/22,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa E. spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w K.

przeciwko M.C.

o zapłatę,

I. oddala skargę kasacyjną;

**II. zasądza od M.C. na rzecz syndyka masy upadłości
Przedsiębiorstwa E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w
upadłości w K. 7 500 (siedem tysięcy pięćset złotych) kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Krzysztof Grzesiowski
(R.N.)

Dariusz Pawłyszcz

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 września 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację M.C. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, zasądzającego od niej na rzecz Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w K. 4 042 114,14 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, z zastrzeżeniem, iż zobowiązanie to jest solidarne z zobowiązaniem A.B., wynikającym z prawomocnego w stosunku do niego nakazu zapłaty wydanego 11 marca 2019 roku przez Sąd Okręgowy w Warszawie (pkt I) i zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu za drugą instancję (pkt II)..

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za własne. Z ustaleń tych wynika, że z informacji ujawnionych w KRS pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu spółki P.D. od 19 kwietnia do 27 czerwca 2013 r. oraz od 20 kwietnia 2016 r. do 13 stycznia 2017 r. W rzeczywistości funkcję tę pozwana pełniła od 12 marca 2016 r. do 21 listopada 2016 r. W momencie objęcia przez nią funkcji prezesa zarządu kapitał własny spółki był ujemny.

27 października 2015 r. spółki E., P.D. oraz D. Polska dokonały umownej kompensaty trójstronnej na kwotę 7 500 000 zł wzajemnych wierzytelności ujętych w fakturach wskazanych w załączniku do tej umowy. 30 czerwca 2015 r. spółka E. wystawiła P.D. fakturę VAT nr FS[...] na kwotę 2 609 873,58 zł brutto.

30 października 2015 r. pomiędzy P.D. – jako przekazującym, a E. – jako odbiorcą przekazu oraz D. – jako przekazanym, została zawarta umowa przekazu. Zgodnie z ust. 1 pkt 1.1 umowy każda strona oświadczyła w stosunku do pozostałych stron, że jej zobowiązania wynikające z umowy są wykonalne zgodnie z ich warunkami. W ust. 1 pkt 1.4 umowy, przekazany potwierdził, że posiada wobec przekazującego zobowiązanie w wysokości 3 614 045,32 zł wynikające z faktur VAT o nr FS[...] (1 184 045,32 zł), [...] (1 599 000 zł) oraz [...] (831 000 zł). Z kolei w ust. 1 pkt 1.5 umowy stwierdzono, że odbiorca przekazu posiada należność od przekazującego w wysokości 3 239 059,17 zł z tytułu faktur VAT o nr [...] oraz [...]

Na podstawie art. 921¹ k.c. przekazujący przekazał odbiorcy przekazu świadczenie przekazanego w postaci zapłaty 3 239 059,17 zł w celu spełnienia swojego zobowiązania do zapłaty na rzecz odbiorcy przekazu ww. kwoty, tym samym upoważniając przekazanego do spełnienia na rzecz odbiorcy przekazu świadczenia w postaci zapłaty powyższej kwoty (2.1.1) oraz odbiorcę przekazu do przyjęcia od przekazanego powyższego świadczenia (2.1.2).

Przekazany oświadczył, że przekaz przyjmuje. Zapłata powyższej kwoty przekazu miała zostać dokonana bezpośrednio pomiędzy przekazanym a odbiorcą przekazu. Odbiorca przekazu wyraził zgodę na powyższy przekaz.

4 stycznia 2016 r. spółka D. złożyła do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie wniosek o otwarcie postępowania sanacyjnego wraz z wnioskiem o zabezpieczenie. 10 marca 2016 r. zarządca przedstawił propozycję układową w postępowaniu sanacyjnym spółki D. Wśród wierzycieli wskazana została spółka E., której suma, w jakiej wierzytelność podlegała uznaniu, wynosiła 3 787 000,36 zł.

Podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki P.D. 14 kwietnia 2016 r. została podjęta uchwała nr 1 w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki na mocy dotychczasowy postanowień aktu założycielskiego spółki.

Zgodnie z § 1 ust. 1 uchwały, nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki, działając na podstawie art. 257 § 3 k.s.h. oraz § 8 ust. 3 aktu założycielskiego spółki, podwyższyło kapitał zakładowy spółki o 2 632 000 zł, tj. z 150 000 zł do 2 782 000 zł przez utworzenie 52 640 nowych, równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy. Jak stanowił ust. 2 powyższego paragrafu uchwały, nowe udziały w podwyższonym kapitale zakładowym spółki o łącznej wartości nominalnej 2 632 000 zł, miały być objęte przez jedynego wspólnika spółki – V. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej jako: „V.”) i pokryte w całości wkładem pieniężnym w łącznej wysokości 2 632 000 zł. Zgodnie z ust. 3 – termin wniesienia wkładów ustalony został na 14 kwietnia 2016 r. W § 2 uchwały stwierdzono, że wchodzi ona w życie z dniem jej podjęcia. Spółka P.D. oświadczyła, że wkłady na pokrycie podwyższenia kapitału zakładowego spółki zostały w całości wniesione wkładem pieniężnym przez jedynego wspólnika.

Podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki P.D. 26 sierpnia 2016 r. podjęta została uchwała nr 1 w sprawie zmiany aktu założycielskiego spółki. Zmiana dotyczyła m.in. § 6 aktu, który w nowym brzmieniu stanowił, że kapitał zakładowy spółki wynosi 2 782 000 zł i dzieli się na 55 640 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 50 zł każdy.

14 kwietnia 2016 r. jedyny wspólnik spółki P.D., spółka V., przełała na rzecz P.D. 1 070 000 zł, a następnie tego samego dnia spółka 11 P.D. zwróciła powyższą kwotę na rzecz spółki V. tytułem spłaty pożyczki. Następnie tego samego dnia V. ponownie przełała na rzecz P.D. 1 070 000 zł, a spółka P.D. przełała na rzecz V. 810 000 zł tytułem spłaty pożyczki. W dalszej kolejności, w tej samej dacie V. zapłaciła na rzecz P.D. 492 000 zł, tytułując przelew jako podwyższenie kapitału, po czym P.D. zwróciła na rzecz T. S.A. 752 000 zł tytułem spłaty pożyczki.

Syndyk masy upadłości E. wzywał spółkę P.D. do zapłaty 3 239 059,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu umowy przekazu z 30 października 2015 r. W odpowiedzi pozwana jako prezes zarządu spółki P.D. poinformowała syndyka, że należność została już spłacona. Powód wzywał spółkę P.D. także do zapłaty 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, która nie była objęta umową kompensaty trójstronnej z 27 października 2015 r. oraz kwotą przekazu z 30 października 2015 r.

Nakazem zapłaty 10 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał spółce P.D., aby zapłaciła syndykowi masy upadłości spółki E. 3 239 059,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Na dzień 31 grudnia 2014 r. kapitał własny spółki P.D. wynosił – (minus) 6 029 092,39 zł. Rok później – (minus) 2 021 305,60 zł. Na dzień 31 grudnia 2016 r. spółka P.D. nie posiadała żadnych aktywów, natomiast jej pasywa wynosiły 83 315,85 zł.

11 stycznia 2017 r. spółka P.D. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości. Postanowieniem z 30 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie oddalił ten wniosek wskazując, że co prawda zostały spełnione przesłanki do uznania dłużnika za niewypłacalnego, bowiem opóźnienia w wykonaniu zobowiązań wierzyciela

przekraczają trzy miesiące, a ponadto zobowiązania przekraczają wartość majątku spółki, jednak dłużnik nie posiada majątku, który wystarczałby na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Syndyk masy upadłości spółki E. wzywał pozwaną, jako byłego członka zarządu spółki P.D., na podstawie art. 299 k.s.h. do zapłaty 3 239 059,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami, 10 800 zł tytułem zasądzonych nakazem zapłaty kosztów, wskazując, że powyższa należność wynika z braku zapłaty tych kwot przez spółkę P.D.

8 stycznia 2019 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia oświadczył, że postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela syndyka masy upadłości spółki E. przeciwko dłużnikowi P.D., pozostawało bezskuteczne, a postanowieniem z 28 listopada 2020 r. umorzył w całości postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia, że z egzekucji nie zostanie uzyskana suma wyższa od kosztów egzekucyjnych.

Z ustaleń Sądów *meriti* wynika również, sytuacja finansowa spółki P.D. uzasadniała złożenie wniosku o upadłość już w dacie objęcia przez pozwaną funkcji prezesa tj. 12 marca 2016 r. i taki stan rzeczy trwał do momentu, kiedy przestała ją pełnić (21 listopada 2016 r.).

Sądy *meriti* uznały powództwo skierowane przeciwko pozwanej, oparte na art. 299 § 1 k.s.h. za uzasadnione, przyjmując, że powód bezspornie wykazał, iż egzekucja przeciwko spółce P.D. okazała się bezskuteczna. W ocenie Sądów rozpoznających tę sprawę pozwana w toku procesu nie udowodniła żadnej z przesłanek uwalniających ją od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Sąd Apelacyjny w Warszawie uzupełnił rozważania prawne Sądu Okręgowego w Warszawie i dodał, że ustawowo domniemywana możliwość zaspokojenia powodowego wierzyciela znalazła dodatkowo pozytywne potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwana w żadnym zakresie nie wykazała, że różnica w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej by nie doszło, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości, byłaby niższa od żądanej przez powoda kwoty. Pozwana

nie udowodniła, pomimo obciążającego ją w tym zakresie dowodu, zaistnienia przesłanki egzoneracyjnej, że pomimo niezgłoszenia przez nią wniosku o ogłoszenie upadłości powodowy wierzyciel nie poniósł szkody. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w rezultacie jednoznacznie potwierdził związek przyczynowy między szkodą wierzyciela i zaniechaniami pozwanej.

Sąd drugiej instancji zwrócił również uwagę, że zgodnie z art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego od objęcia funkcji pozwana miała aż trzydzieści dni na zbadanie sytuacji spółki i zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Skonstruowane jednoznacznie w przepisach obowiązki członków zarządu w powyższym zakresie nie pozwalają na tolerowanie niefrasobliwości i zaniedbań członków zarządu. Funkcjonowanie spółki niewykonującej swych zobowiązań pieniężnych skutkuje negatywnymi następstwami dla pozostałych uczestników obrotu, co uzasadniało skonstruowanie przepisów nakładających na członków zarządu obowiązki w zakresie składania wniosków o ogłoszenie upadłości oraz przepisów ustanawiających swoistą sankcję za nieprawidłowe prowadzenie spraw spółki i związane z tym niezaspokojenie wierzyciela spółki.

Sąd powołał się przy tym na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r., IV CSKP 32/21, w którym stwierdzono, że samo objęcie funkcji członka zarządu w niewypłacalnej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie oznacza automatycznego ponoszenia odpowiedzialności za jej długi, gdyż można się z tej odpowiedzialności zwolnić, zgłaszając wniosek o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym czasie, liczonym od chwili objęcia funkcji członka zarządu. Natomiast przesłanka egzoneracyjna braku szkody według art. 299 § 2 k.s.h. znajdzie zastosowanie w tych rzadkich sytuacjach, gdy niespłacenie przez spółkę z o.o. jej długów nie będzie powodowało szkody w majątku jej wierzyciela. W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął, że nie sposób stwierdzić braku winy pozwanej co do niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie ani nie sposób potwierdzić zaistnienia żadnej innej przesłanki egzoneracyjnej, w tym w szczególności braku szkody wierzyciela pomimo niezgłoszenia przez pozwaną wniosku o ogłoszenie upadłości.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana, zaskarżając je w całości i zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego w postaci:

- art. 299 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 361 § 1 k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na pominięciu, że na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponosi deliktową odpowiedzialność jedynie za szkodę, która jest normalnym następstwem niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w czasie właściwym, która odpowiada różnicy w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej nie doszłoby, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości,

- art. 299 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 11 ust. 2 pr.up. i art. 12a pr.up., przez ich błędną wykładnię polegającą na pominięciu, że wierzytelności sporne nie stwarzają po stronie członka zarządu obowiązku złożenia wniosku o upadłość spółki z powodu jej niewypłacalności,

- art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 3 k.c. oraz z art. 11 ust. 2 pr.up. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na przypisaniu pozwanej obowiązku dokonania oceny przesłanek niewypłacalności spółki w okresie pomiędzy jej powołaniem w dniu 12 marca 2016 r. a rezygnacją w dniu 21 listopada 2016 r. w oparciu o przepis art. 11 ust. 2 pr.up. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. znacznie bardziej rygorystycznym aniżeli po nowelizacji, a zatem w sposób retroaktywny.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej wobec braku uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu.

Przesłanką powstania odpowiedzialności członka zarządu spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. jest istnienie wierzytelności wobec spółki.

Do dochodzenia należności konieczne jest dysponowanie przez wierzyciela określonym tytułem egzekucyjnym. Członkowie zarządu ponoszą zaś subsydiarną odpowiedzialność wraz ze spółką, gdyby egzekucja z jej majątku okazała się bezskuteczna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, zgodnie z którym zakresem odpowiedzialności członka zarządu objęte są zobowiązania, któreistniały w czasie pełnienia przez nich mandatu. Nie ma przy tym znaczenia czy bezskuteczna egzekucja została przeprowadzona w trakcie pełnienia funkcji przez członka zarządu, czy po wygaśnięciu jego mandatu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 286/16; postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2020 r., III CSK 92/20).

Artykuł 299 k.s.h. statuuje wprost jedną pozytywną i trzy negatywne przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania. Przesłanką pozytywną odpowiedzialności jest „bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki”, natomiast za przesłanki negatywne należy uznać okoliczności uwalniające od odpowiedzialności członków zarządu. Wszystkie zostały wymienione w art. 299 § 2 k.s.h.. Niektórzy autorzy uzupełniają przesłanki wyrażone wprost w art. 299 k.s.h. o kolejną przesłankę w postaci „istnienia zobowiązania wobec spółki”, jako warunek *sine qua non* odpowiedzialności członków zarządu z art. 299 k.s.h. Pogląd ten zasługuje na generalną aprobatę, jednakże z zastrzeżeniem, że odnosi się jedynie do tych przypadków dochodzenia roszczeń na podstawie tego przepisu, w których bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce wykazana zostaje w sposób inny niż poprzez przeprowadzenie przez wierzyciela własnej bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce. W pozostałych wypadkach przesłanka istnienia zobowiązania zawiera się w przesłance bezskuteczności egzekucji, jako że w braku zobowiązania niemożliwe byłoby uzyskanie tytułu wykonawczego i prowadzenie egzekucji, a w konsekwencji bezskuteczność tej egzekucji.

Bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. dotyczy wszelkich form egzekucji prowadzonej zarówno na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego jak i przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Pod pojęciem bezskuteczności egzekucji należy rozumieć sytuację, w której prawnie zorganizowane działania organów egzekucyjnych mające na celu zadośćuczynienie

interesom wierzyciela (wierzycieli), które znalazły odzwierciedlenie w tytule egzekucyjnym, nie doprowadziły do spełnienia świadczenia przez dłużnika, ale także sytuację, kiedy spółka nie posiada majątku, z którego możliwe byłoby zaspokojenie należności wierzyciela. Przyjmuje się, że bezskuteczność musi się w zasadzie odnosić do całego majątku spółki, a nie tylko do jego części. Formalne wszczęcie i przeprowadzenie egzekucji z majątku spółki, a następnie stwierdzenie przez organ egzekucyjny jej bezskuteczności nie jest koniecznym warunkiem wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym wobec członka zarządu w oparciu o komentowany przepis. Wówczas jednak niezbędne jest jednak wykazanie przez wierzyciela w procesie przeciwko członkowi zarządu, że spółka nie posiada żadnego majątku z którego wierzyciel mógłby zaspokoić swoją, bądź też, że istniejący majątek spółki jest obciążony ponad swą wartość wierzytelnościami osób, którym przysługuje pierwszeństwo zaspokojenia przed wierzycielem (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z 9 czerwca 1937 roku, I C 1927/36, OCN(C) 1938/4/184). Wierzyciela obciąża również dowód w zakresie istnienia tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, ponieważ dopiero wówczas może wytoczyć powództwo przeciwko członkowi zarządu (tak uchwała Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1999 roku, III CZP 10/99, OSNC 1999/12/203; wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2006 roku, I CNP 14/06, LEX nr 200877).

W związku z art. 398¹³ § 2 k.p.c. i związaniem Sądu Najwyższego w toku postępowania kasacyjnego ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sądy *meriti*, istotne dla oceny zarzutów sformułowanych przez skarżącą pozostaje, że pozwana pełniła funkcję prezesa zarządu spółki P.D. od 19 kwietnia do 27 czerwca 2013 r., a także od 12 marca 2016 r. do 21 listopada 2016 r. W tym okresie spółka dokonywała różnych operacji finansowych w związku z uchwałą z 14 kwietnia 2016 r. lub z 26 sierpnia 2016 r., przy czym uchwała o podwyższeniu kapitału miała charakter fikcyjny, o czym pozwana miała wiedzę, a przynajmniej – jako członek zarządu - powinna mieć. Stan majątkowy spółki w okresie pomiędzy kwietniem 2016 r. a listopadem 2016 r. był na tyle zły, że jak ustaliły Sądy *meriti* istniał po stronie zarządu obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Sformułowane przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 299 § 1 i 2 k.s.h. w związku z art. 361 § 1 k.p.c. należy ocenić jako chybione, albowiem w ten sposób

skarżąca stara się zakwestionować *de facto* ustalenia faktyczne poczynione przez Sądy *meriti*. Pomija przy tym, że ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyjęcie, że sytuacja wierzyciela kształtowałaby się tak samo mimo niezłożenia przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, spoczywa na pozwanym członku zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2020 r., I CSK 4/19).

Sądy *meriti* – wbrew zarzutom skarżącej – prawidłowo zastosowały w tej sprawie przepisy prawa materialnego. W orzecznictwie dominuje pogląd, że szkoda, o której mowa w art. 299 § 2 k.s.h. odpowiada różnicy w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej nie doszłoby, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości. Jednocześnie, członek zarządu odpowiada jedynie za taką część należności, jaką otrzymałby wierzyciel w zainicjowanym we właściwym czasie postępowaniu upadłościowym. Chodzi więc o szkodę pojmowaną jako obniżenie potencjału majątkowego spółki (a przez to możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku spółki). Szkodą w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest zatem różnica pomiędzy stopniem zaspokojenia wierzyciela przy założeniu złożenia we właściwym czasie przez członka zarządu spółki wniosku o ogłoszenie jej upadłości, a stopniem zaspokojenia w przypadku niezłożenia takiego wniosku w ogóle lub po terminie określonym w przepisach prawa upadłościowego, z uwzględnieniem określonej w art. 342 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r. poz. 794) kolejności zaspokajania się z masy upadłości.

O samej szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można mówić zatem wówczas, gdy zgłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania jej zapobiegającego spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej, niż nastąpiło to wskutek zaniechania członka (członków) zarządu, zaś sama szkoda jest wynikiem porównania sytuacji rzeczywistej z możliwą do zaistnienia w przypadku prawidłowego zachowania zarządu spółki. Dla stwierdzenia braku szkody w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. niezbędne jest wykazanie, że w postępowaniu upadłościowym lub zapobiegawczym wierzyciel nie otrzymałby zaspokojenia swojej należności lub też nie otrzymałby jej nawet wtedy, gdyby postępowanie upadłościowe (układowe) wcześniej wdrożono. Jeżeli więc, pozwany członek zarządu wykaże,

iż to co wierzyciel uzyskałby w wyniku dopełnienia przez zarząd prawem nałożonych obowiązków, przedstawia mniejszą wartość aniżeli wysokość dochodzonego na podstawie art. 299 k.s.h. roszczenia, roszczenie to w pozostałej części winno ulec oddaleniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że z art. 299 k.s.h. wynika domniemanie szkody po stronie wierzyciela, której wysokość odpowiada niewyegzekwowanemu długowi spółki. Domniemaniem tym objęty jest także związek przyczynowy między szkodą a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości i fakt zawinienia niezgłoszenia stosownego wniosku (tak: uchwała składu siedmiu sędziów SN z 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20; uchwała SN z 8 października 2015 r., III CZP 54/15, OSNC 2016, nr 9, poz. 101; wyrok SN z 6 listopada 2020 r., I CSK 4/19; postanowienie SN z 22 lutego 2024 r., I CSK 6076/22). Dlatego też udowodnienie braku szkody po stronie wierzyciela zawsze obciąża pozwanego członka zarządu (art. 6 k.c. w zw. z art. 299 § 2 k.s.h.) i zakłada wykazanie, że mimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki (lub, że uzyskałby kwotę niższą niż wierzytelność w stosunku do spółki) (tak wyroki Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2009 roku, I CSK 34/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 57 i z 12 kwietnia 2012 roku, II CSK 390/11, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 84). Takie rozumienie szkody, wbrew odmiennej sugestii skarżącej, przyjął Sąd Apelacyjny, wskazując, że pozwana nie wykazała, iż powód nie uzyskałby w postępowaniu upadłościowym żadnej kwoty lub kwotę niższą niż objęta tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce.

Nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w postaci niezaspokojonego zobowiązania spółki członek jej zarządu, który wykaże, że we właściwym czasie zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Skarżąca temu obowiązkowi – w świetle ustalonych okoliczności sprawy – nie podołała.

Powód jako wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej należności od spółki, nie musiał dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające było złożenie tytułu egzekucyjnego, stwierdzającego zobowiązanie spółki istniejące w czasie pełnienia przez pozwaną funkcji członka zarządu i wykazanie, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Ponieważ pozwana jako członek zarządu nie udowodniła, że szkoda powoda była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania (lub, że w ogóle nie powstała), ponosi odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania.

Interpretacja przesłanki wyłączenia odpowiedzialności z uwagi na zgłoszenie w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wniosku o wszczęcie postępowania układowego, wymaga odniesienia się do przepisów prawa upadłościowego, określających warunki dopuszczalności i konieczności ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Za „właściwy czas” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. należy uznać zatem termin dwóch tygodni (a od 1 stycznia 2016 r. – 30 dni) od dnia zaprzestania płacenia przez spółkę długów lub od dnia ujawnienia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie długów.

Dodatkowo należy wskazać, że właściwy czas zgłoszenia wniosku o upadłość w postępowaniu upadłościowym jest ściśle określony i powiązany ze stanem niewypłacalności dłużnika, za który uważane jest niewykonywanie wymagalnych zobowiązań oraz – w przypadku dłużnika będącego osobą prawną – niezależnie od wykonywania przez dłużnika na bieżąco zobowiązań – gdy stan jego zobowiązań przekroczy wartość jego majątku (art. 21 § 1 w związku z art. 10 i art. 11 prawa upadłościowego). Wobec takiego unormowania przyjmuje się, że z reguły ustalenie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość – w przypadku sporu pomiędzy stronami – nie jest możliwe bez szczegółowej analizy dokumentacji księgowej spółki oraz opinii biegłego z zakresu księgowości.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że przez cały okres sprawowania przez pozwaną w 2016 r. funkcji członka zarządu P.D. istniały przesłanki uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Pozwana natomiast nie złożyła takiego wniosku, co oznacza, że na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Roszczenie powoda, wywodzone z tego

przepisu powstało *ex lege* z chwilą spełnienia się jego przesłanek, a więc z chwilą gdy według stanu majątkowego spółki powstał obowiązek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i egzekucja konkretnej wierzytelności jest bezskuteczna. W tym kontekście nieistotne są zarzuty skargi odnoszące się do naruszenia przepisów prawa upadłościowego. Powstanie stanu niewypłacalności spółki objęte jest zakresem ustaleń faktycznych i jako takie nie może być zwalczane zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.c. w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

A.W.

[a.ł.]

Krzysztof Grzesiowski Dariusz Pawłyszcz Agnieszka Jurkowska-Chocyk